

BS/112/2011

WYDOBYWAĆ?

POLACY O GAZIE ŁUPKOWYM



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
13 stycznia 2011 roku

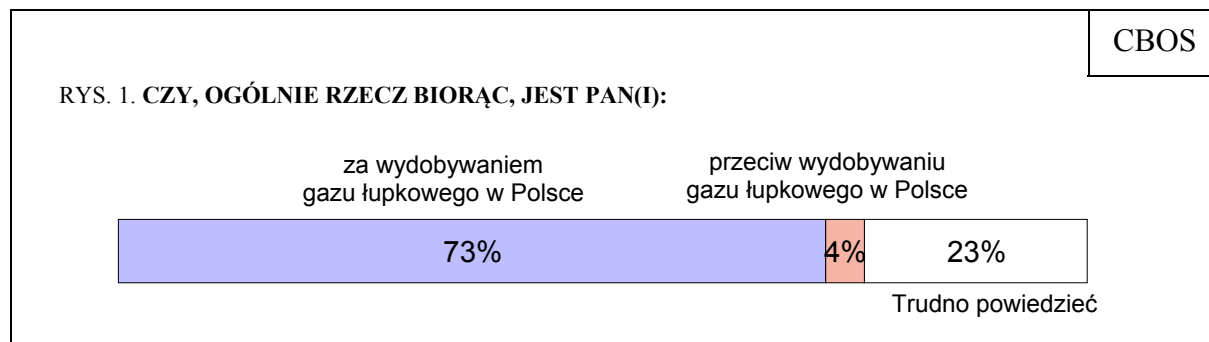
Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Opinie na temat energetyki monitorujemy niemal od początku istnienia CBOS. Dotychczas badaliśmy przede wszystkim poziom społecznego poparcia dla budowy elektrowni atomowych oraz bardziej ogólne kwestie związane z bezpieczeństwem energetycznym i ekologią.

W ostatnich miesiącach coraz częściej słyszy się o gazie łupkowym – surowcu, którego wydobycie na szerszą skalę mogłoby, zdaniem wielu specjalistów, doprowadzić do zmian na rynku energetycznym. Wstępne szacunki pozwalają przypuszczać, że polskie złoża gazu łupkowego należą do największych w Europie. Brak doświadczeń w eksploatacji łupków rodzi wiele pytań, które są podłożem burzliwych dyskusji. Jak dotąd debata ta toczyła się głównie na szczeblu eksperckim. W jednym z ostatnich sondaży¹ zaprosiliśmy do niej naszych ankietowanych.

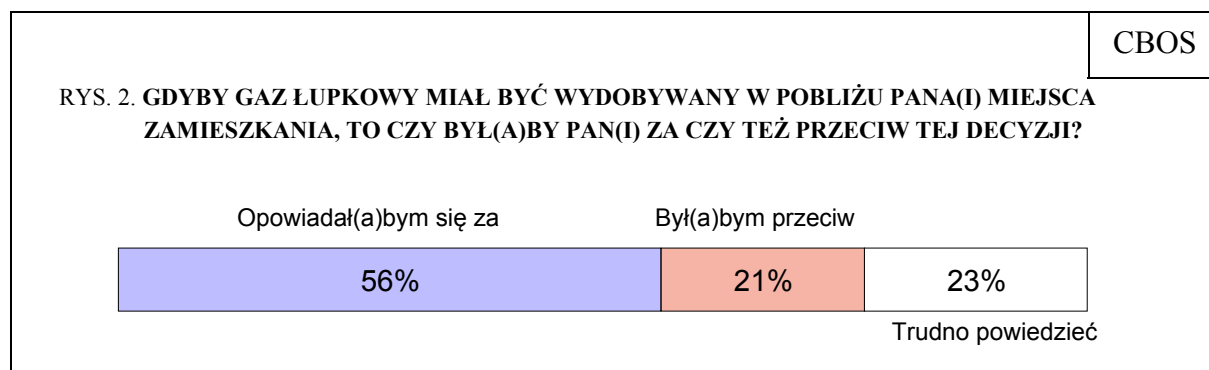
CZY WYDOBYWAĆ?

Niemal trzech na czterech badanych (73%) opowiada się za **wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce**. Przeciwnego zdania jest 4% respondentów, a prawie jedna czwarta (23%) nie ma wyrobionej opinii w tej sprawie.



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (255) przeprowadzono w dniach 18 – 24 sierpnia 2011 roku na liczącej 1051 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Mniejszy entuzjazm wzbudza wizja **eksploatacji złóż gazu niekonwencjonalnego w pobliżu miejsca zamieszkania**: poparcie dla takiego pomysłu wyraża niespełna trzy piąte ankietowanych (56%), podczas gdy jedna piąta (21%) ocenia go krytycznie.



Aprobacie rozwoju nowej gałęzi energetyki sprzyja zamieszkiwanie w większej miejscowości, lepsze położenie ekonomiczne oraz rzadziej deklarowany udział w praktykach religijnych. Poparcie dla wydobywania gazu łupkowego jest ponadto częstsze wśród osób z wykształceniem przynajmniej zasadniczym zawodowym, a także wśród mężczyzn. Co ważne, mniejszy odsetek zwolenników eksploatacji złóż gazu częściej wiąże się z brakiem zdania w tej kwestii niż z wyrażaniem dezaprobaty (zob. tabele aneksowe).

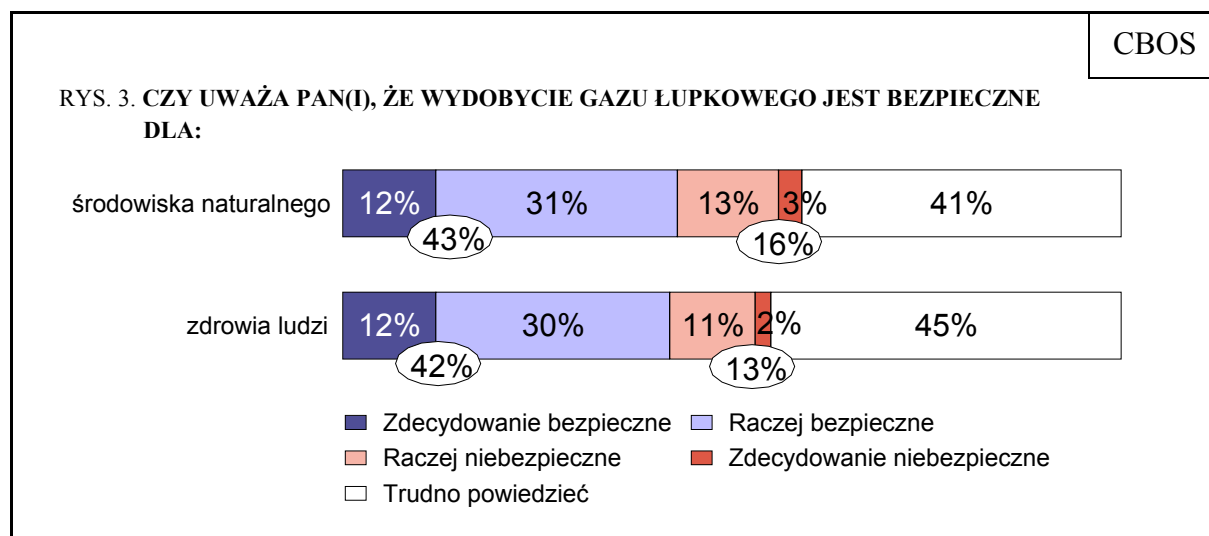
OCENY

Wśród badanych powszechne jest przekonanie, że wydobywanie gazu łupkowego co najmniej częściowo uniezależniłoby nasz kraj od dostaw surowców z zagranicy, zwiększając tym samym bezpieczeństwo energetyczne Polski (80%). Dwie trzecie ankietowanych (67%) uważa też, iż cena gazu łupkowego nie przewyższyłaby kosztów ponoszonych przy zakupie surowców od dostawców zewnętrznych, a więc eksploatacja złóż łupków byłaby opłacalna.

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, wydobycie gazu łupkowego w Polsce:	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć
	w procentach				
– zwiększyłyby bezpieczeństwo energetyczne Polski – co najmniej częściowo uniezależniłyby nasz kraj od dostaw surowców energetycznych, takich jak gaz ziemny z zagranicy	45	35	2	1	17
	80		3		
– byłyby opłacalne – cena gazu łupkowego wydobytego w Polsce nie przewyższyłaby kosztów ponoszonych przy zakupie surowców od dostawców zewnętrznych	30	37	4	2	27
	67		6		

Większe jest zróżnicowanie opinii na temat zagrożeń związanych z pozyskiwaniem niekonwencjonalnego gazu. Wiara w bezpieczeństwo wykorzystywanych w tym celu technologii, zarówno dla środowiska naturalnego, jak i zdrowia ludzi, wyrażana jest równie często jak brak zdania – na każdą z opinii wskazuje nieco ponad dwie piąte respondentów.



O MOTYWACJACH, CZYLI DLACZEGO „TAK”

Zestawienie opinii na temat eksploatacji złóż gazu łupkowego z ogólnym stosunkiem do wydobywania tego surowca w Polsce pozwala prześledzić motywacje badanych – określić, jakie czynniki najczęściej przesądzają o ich entuzjazmie, niezdecydowaniu bądź sceptycyzmie.

W gronie **zwolenników wydobywania gazu łupkowego** (73% ogółu – przyp. autorki) aprobatą takich planów niemal powszechnie współwystępuje z przekonaniem, iż pociągałoby

to za sobą korzyści o charakterze gospodarczym: prawie wszyscy badani w tej grupie (94%) sądzą, że eksploatacja łupków przyczyniłaby się do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego kraju, więcej niż cztery piąte (84%) podziela też pogląd, iż byłaby ona opłacalna. Chociaż badani ci częściej niż pozostali wierzą w bezpieczeństwo technologii pozyskiwania gazu – prawie trzy piąte (57%) uważa, że szczelinowanie jest bezpieczne dla środowiska, a ponad połowa (55%) jest zdania, że nie stanowi ono zagrożenia dla zdrowia ludzi – co trzeci z nich, mimo deklarowanego przyzwolenia na wydobycie gazu, nie ma co do tego pewności.

Osoby niepotrafiące zająć jednoznacznego stanowiska w sprawie rozwijania nowej gałęzi energetyki (23% ogółu – przyp. autorki) w większości mają trudności z dokonaniem oceny konsekwencji eksploatacji łupków. Do aprobaty wydobywania surowca wielu przedstawicieli tej grupy (40%) nie skłania przeświadczenie o tym, że przynajmniej częściowo uniezależniłoby ono Polskę od dostaw surowców energetycznych z zagranicy.

Tabela 2

		Odpowiedzi respondentów		
		opowiadających się za wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce	przeciwnych wydobywaniu gazu łupkowego w Polsce	Niemających zdania na ten temat
		w procentach		
Czy, Pana(i) zdaniem, wydobycie gazu łupkowego w Polsce zwiększyłoby bezpieczeństwo energetyczne Polski?	Tak	94	48	40
	Nie	2	35	2
	Trudno powiedzieć	4	17	58
Czy, Pana(i) zdaniem, wydobycie gazu łupkowego w Polsce byłoby opłacalne ?	Tak	84	33	21
	Nie	2	45	5
	Trudno powiedzieć	4	22	74
Czy uważa Pan(i), że wydobycie gazu łupkowego jest bezpieczne dla środowiska naturalnego ?	Bezpieczne	57	13	5
	Niebezpieczne	12	72	15
	Trudno powiedzieć	31	15	80
Czy uważa Pan(i), że wydobycie gazu łupkowego jest bezpieczne dla zdrowia ludzi ?	Bezpieczne	55	10	4
	Niebezpieczne	9	75	15
	Trudno powiedzieć	36	15	81
Połączono odpowiedzi: „zdecydowanie tak” i „raczej tak”, „zdecydowanie bezpieczne” i „raczej bezpieczne”, „zdecydowanie nie” i „raczej nie” oraz „zdecydowanie niebezpieczne” i „raczej niebezpieczne”				

Przekonanie o uniezależnieniu energetycznym okazuje się też niewystarczającym argumentem dla nielicznych **respondentów sprzeciwiających się eksploatacji polskich złóż gazu łupkowego** (4% ogółu – przyp. autorki), z których niemal połowa (48%) uważa, że jego pozyskiwanie przyczyniłoby się do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Co ważne, osoby te w zdecydowanej większości twierdzą, iż technologia wydobywania gazu łupkowego stanowi zagrożenie dla środowiska naturalnego (72%) oraz zdrowia ludzi (75%).

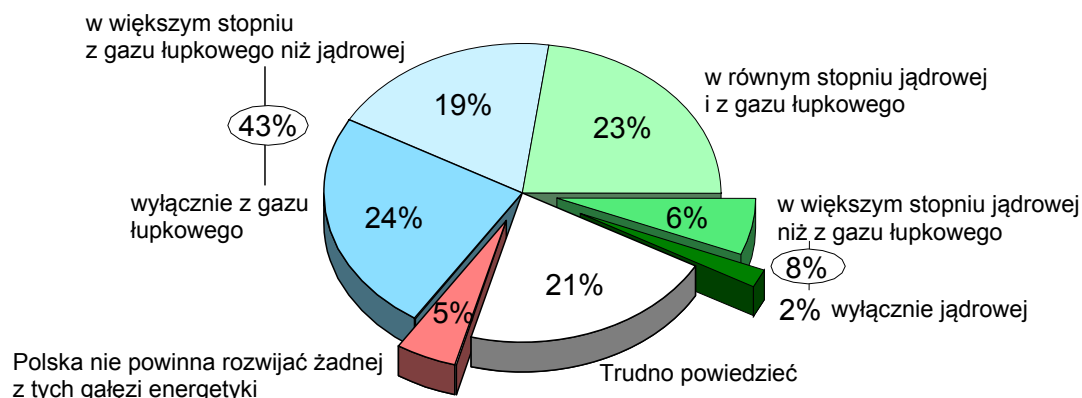
ŁUPKI KONTRA ATOM?

Spekulacje dotyczące polskich pokładów niekonwencjonalnego gazu zepchnęły w cień temat energetyki jądrowej. Mimo iż w kwestii atomu decyzje już zapadły (w 2020 roku ma w Polsce powstać pierwsza tego typu siłownia), wizja eksploatacji złóż gazu łupkowego może modyfikować społeczny stosunek do budowy elektrowni jądrowych, który był w dużym stopniu niechętny, zanim jeszcze o niekonwencjonalnym surowcu zrobiło się głośno². Aby sprawdzić, która z nowych gałęzi energetyki spotyka się z większą aprobatą, poprosiliśmy badanych, żeby wskazali na rozwój której z nich Polska powinna stawiać w sytuacji, gdyby eksploatacja rodzimych złóż łupków okazała się realna.

Deklaracje ankietowanych wskazują, iż na ogół nie postrzegają oni nowych źródeł energii w kategoriach rozwiązań wzajemnie konkurencyjnych: relatywnie niewielu (24%) opowiada się za wytwarzaniem energii tylko z gazu łupkowego, a nieliczni (2%) – wyłącznie jądrowej. Mimo to z uzyskanych odpowiedzi dość jednoznacznie wynika, że pomysł produkcji energii ze złóż niekonwencjonalnego gazu odbierany jest jako bardziej atrakcyjny i godny większej uwagi niż energetyka atomowa. Niespełna jedna czwarta badanych (23%) uważa, iż zainteresowanie rozwojem obu nowych gałęzi powinno być zbliżone, ponad dwie piąte (43%) wskazuje w tym względzie na prymat gazu łupkowego, podczas gdy tylko co dwunasty (8%) sądzi, że należy się skoncentrować przede wszystkim bądź wyłącznie na wytwarzaniu energii jądrowej. Warto też zauważyć, że – tak jak w przypadku innych poruszanych w badaniu kwestii – również na ten temat nie wszyscy respondenci mają wyrobione zdanie (21% wskazań „trudno powiedzieć”). Zdarzają się też tacy, którzy oba te źródła energii uważają za nieperspektywiczne (5%).

² Por. komunikat CBOS „Energetyka jądrowa w Polsce – za czy przeciw”, kwiecień 2011 (oprac. N. Hipsz).

RYS. 4. ROSNĄCE ZAPOTRZEBOWANIE NA ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ ZMUSZA POLSKĘ DO POSZUKIWANIA NOWYCH JEJ ŹRÓDEŁ. JEDNYM Z CORAZ CZĘŚCIEJ PROPONOWANYCH ROZWIĄZAŃ JEST BUDOWA ELEKTROWNI ATOMOWYCH. ZAŁOŻMY, ŻE EKSPLOATACJA POLSKICH ZŁOŻ GAZU ŁUPKOWEGO RÓWNIEŻ OKAŻE SIĘ REALNA. CZY W TEJ SYTUACJI POLSKA POWINNA STAWIĄĆ NA ROZWÓJ ENERGII:



Prace nad wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce nabierają tempa, budząc żywe reakcje elit politycznych i specjalistów. Ministerstwo Środowiska przyznało już ponad sto koncesji na poszukiwanie niekonwencjonalnego gazu. We wrześniu surowiec z łupków popłynął na Pomorzu. Zanim to jednak nastąpiło, o planach jego pozyskiwania wypowiedziała się reprezentatywna część całego społeczeństwa.

Wyniki badania pozwalają stwierdzić, iż mimo deficytu wiedzy o gazie łupkowym Polacy w wyraźnej większości opowiadają się za wykorzystywaniem polskich pokładów surowca, co więcej – przeważająca część ankietowanych deklaruje, że nie miałyby nic przeciwko eksploatacji złóż zlokalizowanych w pobliżu swojego miejsca zamieszkania. Dość istotna wydaje się też inna kwestia – duża część respondentów uważa za słuszne przedkładanie rozwoju tej gałęzi energetyki nad mniej aprobowane plany atomowe.

O ile „łupkowi entuzjaści” raczej powszechnie nie dostrzegają w eksploatacji złóż zagrożeń dla środowiska naturalnego i zdrowia ludzi, o tyle nieliczni sceptycy w zdecydowanej większości nie wierzą w bezpieczeństwo technologii wydobycia gazu. Fakt, iż optymizm tych pierwszych zasadza się obecnie przede wszystkim na przekonaniu, że pozyskiwanie gazu łupkowego będzie opłacalne i zagwarantuje Polsce większą niezależność energetyczną, a zarazem duże niedoinformowanie w zakresie bezpieczeństwa procesu technologicznego prowadzą do istotnego wniosku: stosunek Polaków do eksploatacji złóż dopiero się kształtuje, a obecny nastrój „łupkowej euforii” prawdopodobnie w niedługim czasie zostanie skonfrontowany z informacjami o charakterze eksperckim lub – czego nie można wykluczyć – pseudoeksperskim. To, która ze stron ów dyskurs zdominuje i jaka argumentacja okaże się bardziej wiarygodna, może być nie bez znaczenia dla oceny gospodarczych konsekwencji pozyskiwania surowca, z całą pewnością natomiast zaważy na opiniach na temat jego bezpieczeństwa, bardziej ugruntowując społeczny stosunek do eksploatacji złóż gazu łupkowego w Polsce.

Opracowała

Natalia HIPSZ